

Rozdział 10 – Kontrowersje z 1924 roku w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym

Chociaż w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym istniały różnice zdań na temat łaski powszechnej, dyskusję na ten temat zapoczątkowała sprawa, która później stała się znana jako sprawa Janssena.¹ Dr Ralph Janssen był profesorem Starego Testamentu w seminarium kalwińskim. Wprowadził do swoich nauk poglądy Pisma Świętego z nurtu wyższej krytyki. Kiedy został zmuszony do przedstawienia swoich poglądów, odwoływał się do doktryny łaski powszechnej na ich poparcie. Jego poglądy na łaskę powszechną były głównie poglądami Abrahama Kuypera, a Janssen na różne sposoby łączył łaskę powszechną ze swoimi poglądami z nurtu wyższej krytyki.² Chociaż Janssen nigdy nie wspominał w swoich pismach o dobrowolności oferty ewangelii, poruszył kwestię łaski powszechnej przed kościołami.

Synod Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego z 1922 roku potępił bardziej krytyczne poglądy Janssena, ale nie podjął żadnych decyzji w sprawie łaski powszechnej. Ta kluczowa kwestia, stanowiąca podstawę obrony Janssena, pozostała nietknięta. W pewnym sensie było to smutne, ponieważ wynik walki o łaskę powszechną mógłby być znacznie inny, gdyby problem ten został wówczas poruszony. Wielu zwolenników Janssena pozostało w Kościele, chociaż Janssen został zwolniony ze stanowiska profesora. Ze względu na obecność tych zwolenników w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym,

¹ Przed sprawą Janssena Herman Hoeksema rozpoczął krytykę łaski powszechnej Kuypera w denominacyjnym czasopiśmie Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego „Banner”, ale nie wywołało to żadnej dyskusji ani kontrowersji.

² Szczegółowe omówienie tego zagadnienia można znaleźć w pracy Hermana Hanko pt. *A Study of the Relation between the Views of Prof. R. Janssen and Common Grace* (praca magisterska, Calvin Seminary, 1988).

żaden z konfliktów dotyczących łaski powszechnej nie został faktycznie rozwiązany decyzją przeciwko Janssenowi.

Herman Hoeksema był wówczas pastorem w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym przy Eastern Avenue w Grand Rapids w stanie Michigan. Niektórzy członkowie tego wyznania atakowali Hoeksemę za negowanie łaski powszechnej.³ Doprowadziło to do wymiany książek i broszur⁴, a co dziwne, do kilku protestów ze strony członków jego kongregacji i innych członków tego wyznania. Protesty te nie tylko kwestionowały ataki Hoeksemy na kuyperowską łaskę powszechną, ale także podważały jego stanowisko w sprawie dobrointencyjnej oferty ewangelii. Cały ten materiał ostatecznie trafił na synod Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego w 1924 roku⁵. Synod wydał trzy oświadczenia doktrynalne dotyczące doktryny łaski powszechnej i dobrointencyjnej oferty.

Odnosnie pierwszego punktu, dotyczącego przychylnego usposobienia Boga wobec ludzkości w ogóle, a nie tylko wybranych, synod oświadcza, że zgodnie z Pismem Świętym i Wyznaniem Wiary ustalono, że oprócz zbawczej łaski Bożej, okazanej jedynie wybranym ku życiu wiecznemu, istnieje pewien rodzaj łaski Bożej, którą Bóg okazuje swoim

³ Wczesne pisma Hoeksemy na ten temat krytykowały zwłaszcza pogląd Abrahama Kuypera na łaskę powszechną. Dopiero po tym, jak Janssen odwołał się do łaski powszechnej w obronie swojego stanowiska, Hoeksema jaśniej rozwinął swoje poglądy.

⁴ Zob. **Henry Danhof** i **Herman Hoeksema**, *Van Zonde en Genade* [O grzechu i łasce] (Kalamazoo, MI: Dalm Printing Co., b.d.). Angielskie tłumaczenie: Henry Danhof i Herman Hoeksema, *Sin and Grace*, red. Herman Hanko, tłum. Cornelius Hanko (Grandville, MI: Reformed Free Publishing Association, 2003). Tłumaczenie i kompilację broszur można znaleźć w: Henry Danhof i Herman Hoeksema, *The Rock Wherece We Are Hewn: God, Grace, and Covenant*, red. David J. Engelsma (Jenison, MI: Reformed Free Publishing Association, 2015), s. 60–290.

⁵ Protest Hoeksemy przeciwko Klasie Grand Rapids East na synodzie Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego w 1924 r. można znaleźć w: Danhof i Hoeksema, *The Rock Wherece We Are Hewn*, s. 269–276.

stworzeniom w ogóle. Świadczą o tym cytowane fragmenty Pisma Świętego oraz Kanony Dort 2.5 i 3–4.8–9, które dotyczą ogólnej oferty Ewangelii; natomiast cytowane wypowiedzi Reformowanych pisarzy ze złotego wieku Teologii Reformowanej również dowodzą, że nasi Reformowani ojcowie od dawna głosili te poglądy...

Odnosnie drugiego punktu dotyczącego ograniczenia grzechu w życiu jednostek i społeczeństwa, synod oświadcza, że zgodnie z Pismem Świętym i Wyznaniami Wiary istnieje takie ograniczenie grzechu. Wynika to wyraźnie z cytowanych fragmentów Pisma Świętego oraz z Belgijskiego Wyznania Wiary, art. 13 i 36, gdzie naucza się, że Bóg poprzez ogólne działanie Ducha Świętego, bez odnawiania serca, powstrzymuje grzech w jego nieokiełznanym przejawie, dzięki któremu możliwe pozostają relacje społeczne. Z cytowanych wypowiedzi pisarzy Reformowanych ze złotego wieku Teologii Reformowanej wynika, że nasi ojcowie Reformowani od dawna głosili te poglądy...

Odnosnie trzeciego punktu, dotyczącego czynienia tak zwanego dobra społecznego przez osoby nieodrodzone, synod oświadcza, że zgodnie z Pismem Świętym i wyznaniem wiary osoby nieodrodzone, choć niezdolne do czynienia dobra zbawczego (Kanony z Dort 3–4.3), są zdolne do czynienia dobra społecznego. Wynika to wyraźnie z cytowanych fragmentów Pisma Świętego, Kanonów z Dort 3–4.4 oraz Belgijskiego Wyznania Wiary 36, gdzie naucza się, że Bóg, nie odnawiając serca, wywiera taki wpływ na ludzkość, że jest ona zdolna do czynienia dobra publicznego; z wypowiedzi pisarzy Reformowanych ze złotego wieku Teologii Reformowanej wynika

natomiast, że nasi ojcowie od dawna głosili tę (tę samą) opinię.⁶

Szczegółowa analiza i krytyka tych trzech punktów nie jest tu istotna. Interesują mnie głównie dwie kwestie: nauka o dobrointencyjnej ofercie ewangelii oraz związek między nauką o dobrointencyjnej ofercie a powszechną łaską.

Pierwszy punkt wspomina o dobrointencyjnej ofercie ewangelii nieco mimochodem. Pierwszy punkt jest mylący. Mówi o „*życzliwym nastawieniu Boga do ludzkości w ogóle, a nie tylko do wybranych*”, co wyeliminowałoby stworzenie bezrozumne. Ale potem, w dalszym wyjaśnieniu, pierwszy punkt mówi o pewnej przychylności, czyli łasce, jaką Bóg okazuje swoim stworzeniom w ogóle. Zatem całe stworzenie jest również przedmiotem niezbawczej łaski i przychylności Boga.

To, że łaska Boża jest okazywana stworzeniu, wynika również z jednego z fragmentów Pisma Świętego, do których odniósł się synod: Psalmu 145:9. Gdyby synod rzeczywiście miał na myśli, że Bóg kocha swoje stworzenie i patrzy na nie łaskawie, nikt by się z tym nie zgodził. Psalm 145:9 dowodzi tego. Chrystus umarł za całe stworzenie Boże i przez swoją śmierć pojednał je ze sobą (Kol. 1:20). Stworzenie oczekuje pełnego zbawienia ludu Bożego (Rzym. 8:19–22). Całe stworzenie ma zostać uwielbione i uczynione niebiańskim przy powrocie Chrystusa. Cisi odziedziczą ziemię, która obecnie w większości należy do niegodziwych.

Co więcej, gdyby synod stwierdził, że dobroć Boga wobec ludzkości objawia się poprzez deszcz i słońce, jak z pewnością uczą Ewangelia Mateusza 5:44–45, Ewangelia Łukasza 6:35–36 i Dzieje Apostolskie 14:16–17, nikt by nie protestował. Któż może zaprzeczyć, że wszystkie dary Boże są dobre? Czy Bóg daje kamienie zamiast chleba, a skorpiony zamiast ryb? Czy jakkolwiek dar Boży można określić jako zły?

⁶ Akta Synodu Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego z 1924 r., s. 145–147.

Jakub z pewnością wyjaśnił dary Boże, pisząc: „Wszelki dar dobry i wszelki dar doskonały pochodzi z góry i zstępuje od Ojca światłości” (List św. Jakuba 1:17). Pytanie nie brzmi, czy dary Boże dla ludzi są dobre? Pytanie brzmi, czy te dobre dary są oznaką Bożej łaski? Kiedy pada to pytanie, wyłaniają się dwie prawdy Pisma Świętego. Pierwsza brzmi, że skoro dary Boże są dobre, tym większa jest niegodziwość człowieka w ich nadużywaniu i wykorzystywaniu do złych celów. Po drugie, Asaf spojrział na dobre dary, które Bóg daje niegodziwym, z perspektywy Bożego celu w dawaniu im tych darów i doszedł do wniosku, że dzięki tym dobrym darom Bóg stawia niegodziwych na śliskich miejscach, które prowadzą ich do zguby (Psalm 73:17-19).

O dobrointencyjnej ofercie ewangelii wspomniano jedynie mimochodem w pierwszym punkcie: „O tym [Bożej przychylności lub łasce] świadczą cytowane fragmenty Pisma Świętego oraz Kanony Dort 2.5 i 3–4.5, 8–9, które dotyczą ogólnej oferty ewangelii”. Niemal wszystkie fragmenty Pisma Świętego i wszystkie fragmenty wyznań wiary, na które wskazał synod, odnoszą się do dobrointencyjnej oferty ewangelii. Choć wspomniano o niej jedynie mimochodem, stała się ona głównym punktem synodu.

Drugi punkt mówi o powstrzymaniu grzechu przez działanie Ducha Świętego w sercach wszystkich ludzi, co rzekomo jest częścią powszechnej postawy Bożej łaski. Bóg okazuje swoją łaskę wszystkim ludziom, wybranym i potępionym, dając swojego Ducha, aby grzech został w nich powstrzymany. Chociaż związek między dobrointencyjną ofertą a powstrzymaniem grzechu w sercu nieodrodzonych nie jest jasno przedstawiony w drugim punkcie, wniosek jest oczywisty. Dobrointencyjna oferta i wewnętrzne, subiektywne powstrzymanie grzechu w sercu są przejawami tej samej łaski Bożej. Sugeruje się przynajmniej, że ta łaska powstrzymująca grzech jest rodzajem łaski przygotowawczej, która czyni

człowieka podatnym na ewangelię, w której ofiarowany jest Chrystus.

Jest to zgodne z nauką Bavincka. Wewnętrzne i łaskawe działanie Ducha stawia każdego człowieka w sytuacji, w której jest on w stanie przyjąć lub odrzucić ewangelię. Synod wzmocnił tę ideę w swoim trzecim punkcie, który wyraźnie naucza, że w wyniku powstrzymującego, choć niezbawiającego, wpływu Ducha, człowiek jest zdolny do czynienia dobra. Chociaż synod wyraźnie stwierdził, że dobro to nie jest duchowe, lecz obywatelskie, faktem pozostaje, że nadal jest ono dobre w oczach Boga. Myśl, że dobro to w jakiś sposób czyni człowieka bardziej podatnym na ewangeliczne przesłanie, jest zawarta *implicite* w sformułowaniu tych trzech punktów.

Te stwierdzenia miały na celu uciszenie sporu, który toczył się w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym między Kuyperianami w ich poglądach na powszechną łaskę a ludźmi z *Afscheiding* i ich poglądami. W sprytny sposób te punkty doktryny połączyły dwa odmienne punkty widzenia w jedno nauczanie doktrynalne, niewierne geniuszowi Kuypera, ale satysfakcjonujące dla większości członków denominacji. Powszechna łaska (*gemeene gratie*) Kuypera, która nie miała nic wspólnego z dobrointencyjną ofertą, i ogólna łaska (*algemeene genade*) tradycji *Afscheiding* zostały połączone w jedno stwierdzenie doktrynalne.

Choć synod śmiało mówił o powszechnej łasce jako o nauce wszystkich teologów Reformowanych w złotym wieku Teologii Reformowanej, to jednak znacznie przesadził. Nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie tego śmiałego twierdzenia i nie można go znaleźć. Faktem jest, że pogląd ten nie pojawia się nigdzie we wczesnej teologii Reformowanej; jest to raczej innowacja, której należy doszukiwać się nie w Synodzie w Dort i Jana Kalwina, lecz u Jakuba Arminiusza i Mojżesza Amyrauta. Jest to bez wątpienia poważne i fundamentalne odejście od geniuszu Wiary Reformowanej.

W miarę jak doktryna powszechnej łaski i dobrointencyjna oferta rozwijały się w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym, zawarty w niej Arminianizm wkrótce zaczął się wyraźniej manifestować. Arminianizm wolnej woli nie tylko zaczął rozkwitać w Chrześcijańskim Kościele Reformowanym, ale w latach 60. XX wieku profesor Harold Dekker z Seminarium Kalwińskiego otwarcie nauczał i pisał, że odkupienie Chrystusa było uniwersalne w swoim zakresie, dostępności i intencji, chociaż ograniczył skuteczność odkupienia wyłącznie do wybranych. Uczynił to bez kary kościelnej, a tym samym zobowiązał Chrześcijański Kościół Reformowany do wyraźnego uniwersalizmu. Ponieważ Dekker powiedział, że miłość Boża objawiła się w krzyżu, zbawcza miłość Boga została upowszechniona.

Błędy płynące z dobrointencyjnej oferty ewangelii i powszechnej łaski mają poważne konsekwencje dla podstawowych i fundamentalnych doktryn suwerennej łaski. Prawdy o całkowitym zepsuciu, bezwarunkowym wybraniu, ograniczonym odkupieniu, nieodpartej łasce i wytrwałości świętych (pięć punktów kalwinizmu) nie tylko rzadko już słyszano, ale w wielu przypadkach wręcz otwarcie im zaprzeczano.

Wreszcie, ponieważ Hoeksema nadal zaprzeczał tym odchyleniom w Wierze Reformowanej, został ostatecznie zdjęty z urzędu i usunięty z Chrześcijańskiego Kościoła Reformowanego, mimo że ten sam synod, który przyjął oświadczenia doktrynalne, zaświadczył o nim, że był zasadniczo Reformowany, lecz z tendencją do jednostronności.⁷ To właśnie to złożenie z urzędu i ostateczne usunięcie stały się historyczną okazją do powstania Protestantckich Kościołów Reformowanych.

⁷ **Herman Hoeksema**, *Protestanckie Kościoły Reformowane w Ameryce: ich pochodzenie, wczesna historia i doktryna* (Grand Rapids, MI: First Protestant Reformed Church, 1936), 86.